

Na scenie Teatru Młodej Warszawy zobaczymy Mickiewicza z Marylą

a Czeczot i Zan
wieść będą filomackie dysputy

Ex. W.
9.11.55

W piątek premiera
sztuki Aleksandra Maliszewskiego
»Ballady i romanse«

SCENA Z AKTU II

U Jana Czeczota w Wilnie. — Od lewej — Michał Rukiewicz (Jerzy Kawka), Jan Czeczot (Tadeusz Grabowski), Tomasz Zan (Bohdan Niewinowski) i Adam Mickiewicz (Wiesław Michnikowski).



Adam i Maryla (Wiesław Michnikowski i Janina Anusiakówna).

OTÓŻ, już za kilka dni, w warszawskim teatrze chodzić będzie po scenie Adam Mickiewicz. Będzie snuć się miłość jego wielka do Maryli. Będą rozprawiać filomacy Zan, Czeczot, Rukiewicz. Zobaczymy na scenie fragment życia wielkiego poety. Życie, które najlepiej znamy z jego wierszy.

NIE jest łatwym zadaniem ukazać w scenicznych obrazach, to co jest nam wszystkim tak bliskie, o czym każdy ma jakieś, swoje własne wyobrażenie.

Zadanie to podjął Aleksander Maliszewski w swojej najnowszej sztuce pt. »Ballady i romanse«.

— Może zechce Pan nam powiedzieć parę słów o swojej sztuce.

Akcja »Ballad i romansów« toczy się w latach 1820—1823. Obejmuje ona dwa wątki: miłość Mickiewicza do Maryli oraz fragment sprawy Filomatów. Jeśli chodzi o sprawę Filomacką i Filarecką, nie miałem zamiaru mieścić w swojej sztuce dziejów tego ruchu, jego rozwoju i przemian. Chodziło mi tylko o pokazanie Mickiewicza w środowisku wileńskim, wśród przyjaciół i na tle rozgrywających się ówczesnie wypadków historycznych — mówi Aleksander Maliszewski.

Pierwszy akt sztuki rozgrywa się w Tuchanowicach u Wereszczaków. Występuje w nim Maryla, jej matka i bracia, hrabia Puttkamer, Mickiewicz.

Drugi akt, w mieszkaniu Czeczota w Wilnie, dzieje się w rok po ślubie Maryli z Puttkamerem.

Trzeci akt, także w Wilnie u Mickiewicza, rozgrywa się w okresie licznych aresztowań wśród studentów. Sztuka kończy się aresztowaniem Mickiewicza.

TEATR Młodej Warszawy (przy ul. Marszałkowskiej) wiele pracy i najlepszych starań włożył w



przygotowanie tej pełnej poezji sztuki.

— Aktorzy pracowali znakomicie, z wielkim zainteresowaniem i przejęciem. Zespół składa się w większości z zupełnie młodych aktorów, będących od niedawna na scenie — mówi Rena Tomaszewska — reżyser.

Sztuka Aleksandra Maliszewskiego została już wystawiona w kilku teatrach oraz w radio. Premiera odbyła się na Wybrzeżu, w Poznaniu, w Łodzi i we Wrocławiu. Przygotowuje się do premiery Cieszyn. »Ballady i romanse« wystawione będą także w Kownie i Wilnie, miastach tak blisko związanych z Mickiewiczem.

A oto obsada przedstawienia: Mickiewicz — Wiesław Michnikowski, Maryla — Janina Anusiakówna, Franciszka Wereszczakowa — Elżbieta Łabuńska, Michał Rukiewicz — Jerzy Kawka, Tekla Stygulowska — Alina Jankowska, Karolina Kowalska — Małgorzata Lorentowicz, Rozalka — Danuta Przesmycka i Sikora — Mirosław Wojtułania. Scenografia Zenobiusz Strzelecki.

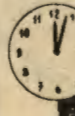
Premiera »Ballad i romansów« w najbliższy piątek.

Miejmy nadzieję, że młodzież szkolna będzie stałym gościem na tym przedstawieniu (oczywiście nie oznacza to, że dorosłych nie zainteresuje sztuka). Młodzież nasza ma tak poważne zaległości teatralne, że może temat sztuki zmobilizuje polonistów do organizowania zbiorowych wycieczek. (Woy)



Narada podczas próby. Siedzą: Rena Tomaszewska — reżyser, Aleksander Maliszewski — autor, Anusiakówna — Maryla, stoją Michnikowski — Mickiewicz, Zenobiusz Strzelecki — scenograf.

(Fot. M. Groszwith)

 **24 godziny**
W KRAJU

● Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjął 8 bm. delegację kulturalną Niemieckiej Republiki Demokratycznej z przewodniczącym dr C. Wiesse. Delegacja bawi w Polsce w związku z podpisaniem planu współpracy kulturalnej między PRL i NRD.

● W Muzeum Mickiewiczowskim w Warszawie odbyła się uroczystość przekazania przedstawicielowi Ambasady Tureckiej szeregu materiałów o Mickiewiczu. Przesłane one zostaną do Stambułu, gdzie w domu, w którym poeta zakończył życie, powstaje Muzeum Mickiewicza. Przekazane materiały dotyczą szczególnie okresu formowania oddziałów polskich w Turcji pod dowództwem Sadyka-Paszy Czajkowskiego, okresu choroby poety i jego śmierci.